



*Muzeum Historyczne Miasta
Krakowa*



Śladami nastolatki

Krakowskie getto
we wspomnieniach
Haliny Nelken

interaktywny spacer edukacyjny



Zapraszamy do odwiedzenia ekspozycji w Aptece pod Orłem i wystawy *Kraków – czas okupacji 1939–1945* w Fabryce Emalia Oskara Schindlera.

Spacerów edukacyjnych powstały we współpracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (MHK) z Małopolskim Instytutem Kultury w Krakowie (MIK). Projekt dofinansowała Fundacja Kronenberga przy CITI Handlowy.

Koordinacja projektu:
Alicja Sułkowska-Kądziołka
Kinga Kołodziejska (MIK)
Tomasz Owoc (MHK)

Autorzy:
Anna Fac-Biedziuk (MIK)
Joanna Hajduk (MIK)
Piotr Idziak (MIK)
Kinga Kołodziejska (MIK)
Anna Marszałek (MHK)
Iwona Matejczuk (MIK)
Zbigniew Semik (MIK)

Cytaty pochodzą z książki Haliny Nelken *Pamiętnik z getta w Krakowie*, Toronto 1987.

Fotografie:
Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (MHK), Żydowski Instytut Historyczny (ŻIH)
Rafał Korzeniowski
Aleksander Skotnicki
Łukasz Biedka



małopolski
instytut
kultury **MIK**

Fundacja Kronenberga
citi handlowy

Zanim wyruszysz, przeczytaj uważnie!

Oddajemy w Twoje ręce jeden z czterech interaktywnych spacerów edukacyjnych po terenie byłego getta krakowskiego. Pokazują one okupacyjny los krakowskich Żydów przez opowieści indywidualnych bohaterów. Poznajemy getto z perspektywy różnych osób: siedemnastoletniej dziewczyny – Haliny Nelken, dziecka – Stelli Müller-Madej, jedynego Polaka mieszkającego w getcie – aptekarza Tadeusza Pankiewicza, i lekarza – Aleksandra Bibersteina.

Spacerów przybliży Ci dramat życia w krakowskiej „dzielnicy zamkniętej”. Wykonanie zadań umożliwi wyznaczenie granic, w jakich w latach 1941–1943 znajdowało się krakowskie getto. Będzie to wymagało uważnego czytania umieszczonych w tekście cytatów, zwracania uwagi na fotografie i odnajdywania śladów przeszłości w dzisiejszej przestrzeni Podgórze.

Poniżej znajdują się wskazówki, które pomogą Ci przejść wszystkie spacerów:

- Zwróć uwagę na punkt początkowy spaceru.
- Posługuj się mapą, to ona czasem będzie jedynym źródłem informacji.
- Uważnie czytaj cytaty, często zawarte są w nich wskazówki.
- Jeśli brakuje Ci wiedzy historycznej, zapoznaj się z informacjami znajdującymi się na marginesie. Warto też do nich wrócić po przejściu spaceru – pozwoli to na umieszczenie uzyskanej wiedzy w szerszym kontekście historycznym.
- Pamiętaj o notowaniu rozwiązań poszczególnych zadań na bieżąco. Na końcu trudno będzie Ci odtworzyć informacje uzyskane w trakcie spaceru.

Po wykonaniu zadań uzyskasz kod dostępu, który umożliwi Ci obejrzenie materiałów archiwalnych na temat poszczególnych bohaterów na stronie http://mhk.pl/oddzialy/fabryka_schindlera/spacery

Pamiętaj, że odpowiednie rozwiązanie zadań nie jest najważniejszym celem spacerów, które Ci proponujemy. Mamy nadzieję, że będą one inspiracją do poszukiwania wiedzy na temat historii krakowskiego getta i jego mieszkańców.

Halina Nelken

Halina Nelken była zwyczajną dziewczyną z głową pełną marzeń. Lubiła czytać i rozmyślać. Chodziła na lekcje fortepianu i uwielbiała grać Chopina. Pobierała również lekcje baletu i ćwiczyła „gimnastykę szwedzką” w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” przy ulicy Piłsudskiego. Często chodziła na koncerty, przedstawienia do Teatru Słowackiego i na *Królową Śnieżkę* Disneya do „Atlantika” na Stradomiu. W domu Nelkenów obchodzono zarówno żydowskie, jak i chrześcijańskie święta. W Wigilię Bożego Narodzenia pojawiała się u nich choinka. Rodzina miała głębokie polskie tradycje patriotyczne. Dziadek Haliny Nelken walczył w powstaniu styczniowym, a ojciec był w Legionach Polskich Józefa Piłsudskiego. Na ścianach domu przy ulicy Długosza 7, gdzie Nelkenowie mieszkali do momentu utworzenia w Krakowie getta, wisiały patriotyczne obrazy. To był zwyczajny mieszczański dom. Latem cała rodzina Nelkenów wyjeżdżała za miasto: do Rabki, Muszyny, Harbutowic czy nad morze na Hel. W lipcu i sierpniu 1939 roku Halina spędziła cudowne wakacje w Czatkowicach pod Krzeszowicami – ostatnie wakacje w jej nastoletnim życiu. 20 września 1939 roku Halina Nelken skończyła 15 lat. W dniu przeprowadzki do getta, 20 marca 1941 roku, miała lat 17.



Halina Nelken,
Kraków, 1940,
fotografia zamieszczona
w *Pamiętniku z getta
w Krakowie*, Toronto 1987

1 września 1939 Niemcy bez wypowiedzenia wojny zaatakowały Polskę. Rozpoczęła się II wojna światowa.

6 września 1939 wojska niemieckie wkroczyły do Krakowa. Był to początek ponadpięcioletniej okupacji miasta. Życie krakowian zostało podporządkowane niemieckim nakazom i zakazom. Z części ziem polskich utworzono Generalne Gubernatorstwo, którego Kraków został „stolicą”.

1939–1941

Od początku okupacji niemieckiej zarządzenia i szykany uderzały przede wszystkim w ludność żydowską, która przed wojną stanowiła 25% mieszkańców Krakowa. We wrześniu 1939 roku rozpoczęto znakowanie sklepów i przedsiębiorstw żydowskich. Następnie w grudniu wydano nakaz noszenia białej opaski z niebieską gwiazdą Dawida przez każdego Żyda i Żydówkę powyżej 12. roku życia. Rozwiązano szkoły żydowskie, a z innych szkół usunięto żydowskich uczniów i nauczycieli. Żydzi mogli jeździć tramwajami tylko w specjalnych przedziałach „für Juden”, później w ogóle zabroniono im korzystania ze środków lokomocji. Zakazano Żydom chodzić po prawie całym terenie Plant i Rynku Głównego. Ograniczono możliwość korzystania z opieki medycznej, zamknięto synagogi, organizowano akcje grabieży mienia żydowskiego. Na ulicach Krakowa żandarmi niemieccy obcinali pobożnym Żydom pejsy, bili ich i wyszydali. Kolejne rozporządzenia przynosiły pogorszenie warunków bytowych rodzin żydowskich. W drugiej połowie 1940 roku rozpoczęto masowe wysiedlenia ludności żydowskiej z Krakowa. Dla tych, którzy pozostali w mieście – ok. 15 tysięcy osób – w marcu 1941 roku utworzono getto w Podgórzu.

Mamy dla Ciebie propozycję, którą odnajdziesz w punkcie 9. Już teraz jednak możesz zacząć rozglądać się za zwykłym kamykiem, który może Ci wykonać to dodatkowe zadanie.

1 | Początek – ulica Lipowa

Wyjdź z muzeum. Skieruj się w prawo i, idąc cały czas prosto, dojdź do nasypu kolejowego. W przejściu podziemnym znajdują się schody, które poprowadzą cię na peron. Wejdź po nich.

8 III 1941: *Za kilka dni mamy się wynieść z mieszkania w naszym własnym domu i iść do getta. Urodziłam się tutaj, tu od najmłodszych lat mieszka Mama. Rozglądam się po pokojach jasnych, miłych i przytulnych... i tak mi żal! Wiem, że opuszczając ten dom zostawię tu bezpowrotnie coś, z czego jeszcze dokładnie nie zdaję sobie sprawy, a co już wyczuwam. Może to kawał czasu, część życia, beztrudne lata dzieciństwa i „cielęcego wieku”?*

20 III 1941: *W dniu przeprowadzki do getta walczyłam ze smutkiem i łzami... [...]. Jedną stroną sunęły platformy i wozy meblowe przeładowane gratami naprzód – drugą Polacy w odwrotnym kierunku, bo ludzie z tej części Podgórze musieli opróżnić mieszkania dla nas. Że ten Kaźmierz nagle będzie pełen „aryjczyków”! [...] Mają dziś zamknąć getto, nie wiem, czy będę mogła nadal pracować, chyba że za przepustką.*

2 | Żelazna droga

Rozejrzyj się dookoła. Jesteś jeszcze poza terenem getta, które znajdowało się kilkadziesiąt kroków stąd. Wydaje się, że to niewiele, a jednak mieszkańcy getta nie mogli zobaczyć panoramy, która się przed Tobą rozpościera. Widzisz Wawel? To za jego widokiem tęskniła Halina.

29 X 1941: *Ci ludzie pędzą pociągiem w świat i przejeżdżając nasypem tuż obok naszego ganeczku, nie wiedzą, że jest tu ktoś, kto dusi się w ciasnej klatce z murów i nie może zrozumieć, dlaczego zabroniono mu chodzić po rodzinnym i tak ukochanym mieście. Według ostatniego rozporządzenia nielegalne wydalenie się z tego więzienia karane jest wyrokiem śmierci. Nie do pojęcia, że będąc w Krakowie, nie zobaczę Wisły ani Wawelu, że do końca wojny, jak idiotka, będę kręcić się tylko po tych kilku uliczkach!*



Halina Nelken (po lewej)
z Marysią Kranz na
Wawelu, marzec 1939,
fotografia zamieszczona
w *Pamiętniku z getta
w Krakowie*, Toronto 1987

Getto krakowskie – zamknięty obszar mieszkalny utworzony przez Niemców dla ludności żydowskiej w czasie II wojny światowej. Getto zostało otoczone murem, a okna i bramy domów wychodzące poza jego granice zamurowano. Getto stopniowo zmniejszano, wywożąc ludność do obozów zagłady, a 13 i 14 marca 1943 roku w brutalny i okrutny sposób ostatecznie zlikwidowano. Żydów, którzy przeżyli, skoszarowano w obozie Płaszów, znajdującym się na terenie Krakowa.

3 „Ulica graniczna”

Zejdź z nasypu tą samą drogą i skręć w ulicę Traugutta, przy której znajdowała się brama pierwszego domu Haliny Nelken w getcie.

22 VI 1941: *Takie przynębiające są przyciemnione ulice. Ponieważ brama naszego domu wychodziła już poza getto, zamurowali ją, a przebili przejście od ulicy Dąbrówki, przez labirynt podwórków. W naszej oficynie, gdzie naokoło jest kilka dużych domów, miły i przytulny widok sprawiał rząd oświetlonych okien. Dzisiaj jest ciemno, ale tu nie obowiązuje godzina policyjna. Starzy i młodzi mieszkańcy zebrali się na gankach i balkonach, żywo debatując. Wieczorem z naszego balkonu patrzyłam na czyste wieczorne niebo [...]. Wdychałam słodki zapach kwitnących akacji i chciałam krzyknąć na cały świat, że mnie nic nie obchodzi krwawe konflikty historii, że ja jestem młoda, chcę żyć i inaczej napawać się czarem ciepłej nocy czerwcowej.*

zadanie

Idź prosto ulicą Traugutta i dojdź do skrzyżowania z ulicą Dąbrówki. Na murze jednego z narożnych domów znajdziesz czarny numer. Zapisz go:

W czasie kiedy znajdowało się tutaj getto, nie mógłbyś wejść w ulicę Dąbrówki, gdyż u jej wylotu znajdował się mur. Dokładne miejsce jego położenia znajdziesz, jeśli uważnie przyjrzyysz się ścianie kamienicy wokół czarnego numeru. Zaznacz na mapie położenie muru.

zadanie

Odszukaj bramę pierwszego domu Haliny na terenie getta, przy ulicy Traugutta. W tym celu zsumuj cyfry czarnego numeru, od wyniku odejmij 1, a dowiesz się, pod jakim numerem mieszkała.

Wciąż znajdujesz się poza terenem getta, bowiem jego granicę wyznaczała linia kamienic, a sama ulica Traugutta znajdowała się po „aryjskiej” stronie. Zaznacz granicę getta, wzdłuż której się dotychczas poruszałeś.

4 Pierwszy dom Haliny Nelken w getcie

zadanie

Zapisz jego, odkryty przed chwilą, adres i zaznacz to miejsce na mapie.

Stroną aryjską nazywano tereny znajdujące się poza obszarem getta. Nazwa ta miała swoją genezę w „Ustawach norymberskich”, wprowadzonych w 1935 roku w III Rzeszy Niemieckiej. Sankcjonowały one rasizm i antysemityzm jako oficjalną politykę państwa niemieckiego i wprowadzały pseudonaukowe pojęcie doskonałej „rasy aryjskiej” (do niej zaliczali się Niemcy), której przedstawiciele mieli prawo do rządzenia i mordowania „podludzi”, za których uważano m.in. Żydów, Romów i Polaków.

Szmugiel – to nielegalny sposób dostarczania na teren getta żywności i innych produktów. Odbywał się na wiele różnych sposobów: towary były wnoszone do getta przez osoby pracujące poza jego obrębem, przekazywane przez dziury w murze otaczającym jego teren lub dostarczane za pośrednictwem przekupionych strażników. Szmugiel był sposobem na zapewnienie mieszkańcom getta dostępu do deficytowych towarów, od których zależało ich zdrowie lub życie.

3 IV 1941: *Na parterze pod nami mieszka rodzina adwokata Lustgartena. Mają syna Ryśka, starszego o rok ode mnie, i córkę Halę, o rok młodszą. [...] Rysiek świetnie gra. Od rana grzmi Beethoven, „Rewolucyjna” Chopina i „Impromptu”. Mała Hala tłucze wciąż tego samego walca. W oficynie na prawo na drugim piętrze ktoś gra na skrzypcach „Legendę” Wieniawskiego. Ja też długo grałam dzisiaj. Najpierw Mozarta, a potem pieśni.*

25 III 1941: *Nie chcę. Nie chcę, żeby mi burczało w pustym żołądku, żeby było tak zimno w pokoju, żeby ojciec był tak przeraźliwie chudy, przemęczony, że aż skóra na nim wisi jak na szkielecie, po tych kilku ostatnich dniach. Nie chcę, żeby mama była taka mizerna, żeby zawsze u nas było głodno, chłodno, pełno rozgoryczenia i zniechęcenia.*

20 IV 1941: *Teraz klnę i burzę się do dna, a za chwilę z grzecznym uśmiechem nakryję do obiadu, później będę zmywać naczynia [...]. Brudne, osmolone, maziste gary... Br... dziś, jutro, pojutrze... Jakże nienawidzę mojego obecnego trybu życia i wszystkiego, co się na to składa: tego mieszkania ponurego i zimnego, jak grób, tych zatłoczonych ulic, ciasnoty, rozgorączkowanych ludzi! [...]. Żyję – fi, ale życie! Wciśnięta między ponure mury oficyny, z widokiem na śmietnik i maleńki, jak geometryczny wycinek wśród dachów, skrawek biednego nieba, gdzieś tam, wysoko.*

Idź dalej ulicą Traugutta. Pamiętaj o zaznaczeniu granicy getta, która biegła tą ulicą wzdłuż całej jej długości.

5 | Mur getta

zadanie

Na skrzyżowaniu ulic Traugutta i Lwowskiej rozejrzyj się w poszukiwaniu zachowanego fragmentu muru getta. W jego odnalezieniu pomoże ci rysunek Józefa Baua z czasów wojny. Podejź pod mur i uzupełnij tekst ze znajdującej się na nim tablicy pamiątkowej:

Fragment...



Józef Bau, *Zakorkowana ulica*,
źródło: Józef Bau, *Czas
zbezczeszczenia*, Tel-Awiv 1990

Mur – zbudowany z polecenia okupanta, otaczał teren podgórskiego getta, prawie całkowicie odcinając jego mieszkańców od kontaktów ze światem zewnętrznym. Każde nielegalne wyjście poza jego obręb było zagrożone karą śmierci. Szczyt muru został celowo wystylizowany na wzór macew (żydowskich nagrobków), aby pozbawić mieszkańców getta resztek nadziei na pomyślny koniec horroru okupacji i nazistowskich represji.

29 X 1941: *Bo tu blisko, za murem, za bramą, jest inny świat. Ten świat też jest złamany wojną, ale jednak na swój sposób wolny. Tam dzieci chodzą do szkoły, dorośli pracują, chodzą na spacer po jasnych ulicach lub Plantach, oglądają wystawy, słuchają hejnału z wieży Mariackiej. Ci ludzie przejeżdżają tramwajem przez getto i obrzucają nas pogardliwym-ciekawym spojrzeniem – oni „wolni”!*

Zaznacz na mapie fragment autentycznego muru getta.

6 | Brama

Brama do getta na ulicy
Lwowskiej,
wł. Łukasza Biedki



Do getta prowadziły cztery bramy, przez które można było wejść tylko za okazaniem specjalnej przepustki. Bram strzeżono w dzień i w nocy. Przez dzielnicę zamkniętą przejeżdżały tramwaje linii nr 3 i 6, jednak nie zatrzymywały się na jej terenie. Pasażerom zabroniono nawet patrzenia przez okna na getto. Oczywiście łamano ten zakaz, zdarzało się nawet, że z tramwaju wyrzucano pakunki z żywnością dla ludności żydowskiej.

zadanie

Przyjrzyj się uważnie fotografii. Zastanów się, z którego miejsca mogła zostać zrobiona. Spróbuj zaznaczyć to miejsce na mapie. Porównaj ówczesny wygląd ulicy z dzisiejszym.

Skieruj się ulicą Lwowską w stronę ulicy Janowa Wola. Przekroczysz w ten sposób nieistniejącą już bramę getta.

12 IV 1941: *A tu dzisiaj zamykają getto. Nie dostałam przepustki na wyjście do miasta, nie będę mogła pracować. Może znajdę posadę w jakiej drogerii na miejscu, ale tutaj jest tylko apteka Pankiewicza na placu Zgody [...]. Nie wyobrażam sobie absolutnie, jak będę tu mogła wytrzymać li tylko w obrębie getta. Ani tu trawki, ani słońca, ani odrobiny wolnej przestrzeni! Duszę się.*

7 | Getto

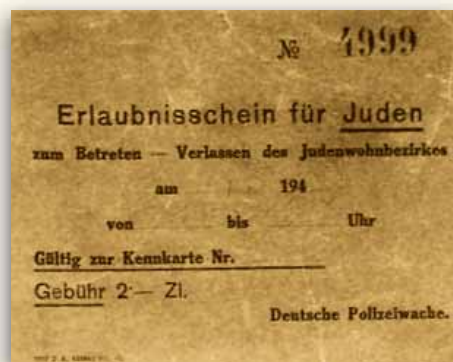
Halina Nelken od maja 1942 roku pracowała na lotnisku w Rakowicach (po „aryjskiej” stronie). Była to dla niej jedyna szansa zobaczenia świata poza terenem dzielnicy zamkniętej. Mieszkała niedaleko ulicy Lwowskiej, którą właśnie idziesz. Tutaj pewnego dnia można było usłyszeć taką rozmowę:

- Chodźcie prędzej, bo nam auto ucieknie! Już szósta, a ona kwiaty zrywa! – pełna oburzenia irytuje się Erna.
- Biegniemy do auta, które natłoczone po brzegi, jak zwykle zawozi nas po pracy do getta. Za nami falują pola startowe, pokryte soczystą trawą upstrzoną gęsto polnymi kwiatkami; lśnią czerwono w zachodzącym słońcu okienka samolotów.
- Ciężarówka pędzi przez miasto, po kilku minutach wjeżdża w zakurzone, ciasne uliczki getta. Rozgadany tłum „lotniczanek” znika w bramach domów. Mój bukiet kwiatów odbija się żałośnie od odrapanych murów. Dzieci bawiące się w zaułkach cuchnących podwórek biegną za mną, wołając z zaciekawieniem:
- Co to jest? Jakie ładne!
- Musiłam się zatrzymać i uśmiechnąć.
- Nie wiesz, co to jest? Bławatki!
- Bławatki... – powtórzyła mała z zachwytem i zamyśliła się. Wyjęłam kilka kwiatków i wcisnęłam do małej dłoni. Momentalnie wyciągnęło się chciwie kilka umorusanych rączek:
- Mnie! Mnie też! Ja także chcę bławatki!

Zaopatrzenie w żywność było także możliwe dzięki przepustkom, które posiadali Żydzi pracujący poza terenem getta. Na początku jego istnienia zdobycie takiego zezwolenia było stosunkowo łatwe. Sytuacja zmieniła się w październiku 1941 roku, kiedy to generalny gubernator – Hans Frank – wydał rozporządzenie o karze śmierci dla każdego Żyda, który opuści getto bez stosownego zezwolenia, wraz z rozporządzeniem szło zaostrenie polityki wydawania zezwoleń dla Żydów. Przepustka umożliwiała kontakt ze światem zewnętrznym, zdobycie żywności, a także zobaczenie świata poza ciasnymi murami. Polacy wchodzący na teren getta także musieli posiadać stosowną przepustkę.

Dzieci z zachwytem patrzyły na modre pędzelki kwiatów, a jedno spytało rezolutnie:
 – Prawda, że to jest tak na lotnisku, jak bombowce?
 – Ależ nie, te kwiatki rosną wszędzie, w polach, w zbożu...
 – W zbożu?... – zdziwiła się najmniejsza, ledwo trzyletnia Irenka. „Czarny Michaś” spojrział na nią z pogardą:
 – Pewnie, że w zbożu! Ja byłem kiedyś na wsi i widziałem zboże! Las także! – przypomniał sobie.
 – W lesie są wilki i czarownice, panienska mi czytała... – pisnęła lękliwie Ritka.
 – Głupia, to tylko tak w książkach, żeby dzieci się bały i były grzeczne.
 – Michaś ma rację. W lesie nic nie straszy, tam jest ślicznie!
 – Był ktoś z was w lesie?
 – Las jest zielony, szumi, pachnie – zaczęła mówić Ritka, jakby powtarzała nauczoną lekcję.
Reszta dzieci słuchała z zainteresowaniem.
 – A na łące pasą się krowy! – wtrącił Michaś.
 – Co to są krowy? – zapytała Irenka.
Chciałam spróbować pedagogicznych środków i naprowadzić ją:
 – Piłś kiedyś mleko?
 – No pewnie! Mama handluje mlekiem! – zadarła dumnie nosek.
 – A skąd się bierze mleko? Kto wie?
 – Ja! – pisnęła mała. – Mleko się bierze przez furtkę za murem.
Franciszkowa przynosi codziennie o piątej rano!
Nie mogłam się wstrzymać od uśmiechu, a dzieci, zmieszane, patrzyły ze zgorzeniem, jak można się śmiać z tak oczywistej prawdy.
 – Przecież Franciszkowa nie wyrabia tego mleka! – usiłowałam sprostować.
Nie mogłam wybrnąć, w końcu zwróciłam się do „dużego Jurka”:
 – Ty chodziłeś do szkoły, powiedz im, skąd się bierze mleko? – z trudem oderwał się od gry w klasy.
 – Mleko? Doi się krowę i już!
 – No właśnie! – przytaknęłam i chciałam wyjaśnić dokładniej, ale jak tłumaczyć to dzieciom, dla których słowa „las”, „łąka”, „bławatek”, to tylko puste, beztreściwe dźwięki?

Skreć w ulicę Dąbrówki.



Przepustki do getta, ze zbiorów MHK

zadanie

Przyjrzyj się uważnie fotografiom. Czym różniła się przepustka do getta dla Żydów i dla nie-Żydów?

.....

.....

8 | Drugi dom Haliny Nelken w getcie

zadanie

Po swojej lewej stronie znajdź numer na fasadzie kamienicy zaczynający się od „WM”. Przepisz go. Zsumuj cyfry tego numeru i dodaj do nich pierwsze dwie cyfry czarnego numeru, który znalazłeś wcześniej. Liczba, którą uzyskasz, to numer drugiego domu Haliny Nelken, który znajdował się przy ulicy Janowa Wola. Zaznacz go na mapie.

WM

7 II 1942: *Nie możemy zrywać się równocześnie, bo nie ma miejsca żeby się poruszyć, stopniowo więc składa się łóżko za łóżkiem. Najpierw wstają wujek i Mietek i wychodzą o szóstej. Potem tatuś i mama, wreszcie ja wyłażę z mojego kąta do drugiego, żeby się umyć za parawanem. Okna są otwarte, pościel się wietrzy. Mój tatuś rozbija większe kawały węgla i wynosi wiadra z brudną wodą, kiedy ja z wodociągu w sieni przynoszę czystą wodę w mniejszych naczyniach. Jedno z nas zbiega na dół do kolejki po chleb lub nawet margarynę. Wodniste mleko można dostać czasem od sąsiadów, którzy handlują z „aryjskimi” szmuglerami i dostają prowianty przez dziurę w murze getta, za pieniądze...*

16 X 1942: *Oto nasze nowe mieszkanie! Tamto na ul. Traugutta, składające się z dużego pokoju i kuchni z balkonem, zamieniliśmy na tę izdebkę. [...] Do naszego getta spędzają ludzi z okolic Krakowa, którzy dawniej nie otrzymali „kenkart” [...]. Teraz przyszli do nas, jest nas więc już ponad 16 tysięcy, a tu Niemcy nie chcą przydzielić ani jednej ulicy, aby getto powiększyć. Kwaterunek w Gminie wymyślił więc niesamowitą kombinację: spisali okna w domach i na jedno okno wypada 4 osoby! Tym samym musielibyśmy dzielić tamto mieszkanie z 9 obcymi ludźmi!*

Kiedy Halina Nelken mieszkała w tej kamienicy, ulica Janowa Wola była ślepyim zaułkiem, u jej wylotu znajdował się mur, a ulica Kącik należała już do „aryjskiej strony”.

zadanie

Zaznacz przebieg granicy getta w tym rejonie.

9 | Śmierć artystów

Podczas wysiedlenia czerwcowego matka Haliny z okien swojego mieszkania widziała ludzi, których rozstrzeliwano przy murze kamienicy naprzeciwko, zmuszając ich wcześniej do klękania. Tak zrelacjonowała to swojej córce:

czerwiec 1942: – *Neuman, Abraham Neuman, wiesz, ten wysoki malarz co utykał, aha i pan Gebirtig, co cię nauczył śpiewać „Rejzele”. Szli na końcu grupy, obaj starzy i chorzy. Neuman nie ukląkł. Zmierzył się laską na komendanta. Gebirtiga też zastrzelili. To istne szaleństwo! – Mama mówiła z roziskrzonym ze zdenerwowania wzrokiem.*

Przy narożnej kamienicy, naprzeciwko domu Haliny Nelken, w czerwcu 1942 roku zginęli artyści, których łączyła przyjaźń – Mordechaj Gebirtig i Abraham Neuman.

Warunki życia w getcie

Getto krakowskie zostało zlokalizowane w najbardziej zaniedbanej części Podgórza. Zajmowało obszar ok. 20 ha, na którym znajdowało się 15 ulic z 320 domami (głównie parterowymi lub jednopiętrowymi). Wcześniej w tej części Podgórza mieszkało ok. 3 tysięcy osób. Ciasnota była ogromnie uciążliwa. Często w jednym małym mieszkaniu musiało zakwaterować się kilka rodzin, czasem zupełnie sobie obcych.

Kenkarta – dowód tożsamości obowiązujący mieszkańców Generalnego Gubernatorstwa. Żydzi posiadali kenkarty koloru złotego.

„Wysiedlenie czerwcowe”

Masowe wywózki do obozów zagłady rozpoczęły się w marcu 1942 roku. W czerwcu i październiku tego roku miały miejsce dwie akcje deportacji ludności z getta. Scenariusz „wysiedleń” był podobny. Niemieccy funkcjonariusze SS oraz żydowska policja OD, wśród krzyków i bicia, wyrzucali na ulicę przeznaczonych do wywózki. Następnie gromadzono ich na placu Zgody (obecnie plac Bohaterów Getta), skąd kierowano do transportów jadących do obozu zagłady w Bełżcu. Podczas pierwszego „wysiedlenia”, od 1 do 8 czerwca, wywieziono ok. 7000 osób, a na ulicach getta w brutalny sposób zamordowano ok. 600 osób. Wśród nich byli Mordechaj Gebirtig i Abraham Neuman, rozstrzelani 4 czerwca 1942 roku, w „krwawy czwartek”.

Mordechaj Gebirtig – urodzony w 1877 roku w Krakowie. Z wykształcenia stolarz, w wieku 27 lat zaczął tworzyć wiersze i pieśni w jidysz, po tym jak związał się z amatorską trupą teatralną grającą w tym języku. W czasie wojny zmuszony do zamieszkania wraz z rodziną na terenie getta w Krakowie, gdzie w 1942 roku został rozstrzelany. Jeden z jego najbardziej znanych tomików poezji, pod tytułem *S'brent* (Gore), opowiada o okresie okupacji niemieckiej. Został wydany w 1946 roku.

Abraham Neuman – urodzony w 1873 roku w Sierpcu. Artysta malarz związany z Krakowem, gdzie w 1897 roku rozpoczął studia w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Malował głównie obrazy olejne: pejzaże (okolice Krakowa i Tatry), martwą naturę; dużą część jego twórczości stanowią pejzaże Jerozolimy oraz Tyberiadę. W czasie wojny mieszkał w getcie krakowskim, gdzie w 1942 roku został rozstrzelany.

Jeśli chcesz, możesz teraz położyć kamień na cokole narożnego budynku, przed którym zginęli artyści. Zgodnie z żydowskim zwyczajem na grobach zmarłych kładzie się kamyki. Jest to symbol pamięci i czci dla zmarłego. Tradycja ta wywodzi się z czasów biblijnych, kiedy groby Żydów okładano kamieniami w celu ich oznaczenia oraz dla ochrony przed dzikimi zwierzętami.



Mordechaj Gebirtig (drugi od lewej) z przyjaciółmi, wł. Aleksandra Skotnickiego

Mordechaj Gebirtig *Gore*

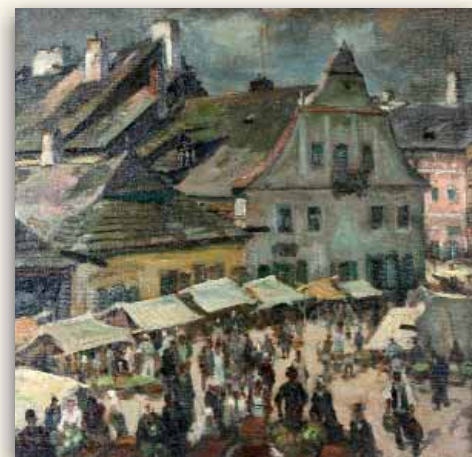
Gore, o bracie, gore!
 Patrz! miasteczko nasze biedne, gore!
 Złe wichrzyska w dymu chmurze
 Rwą, targają, łamią, burzą.
 Pędzą płomień rozszalały –
 Wszystko płonie w krąg!
 [...]

 Połóż bracie kres zadumie,
 Chwytaj wiadro w dłoń!
 Miasto płonie! Na ratunek!
 Broń się, bracie, broń!

[przekład Natana Grossa]

Wiersz stał się hymnem Żydowskiej Organizacji Bojowej.

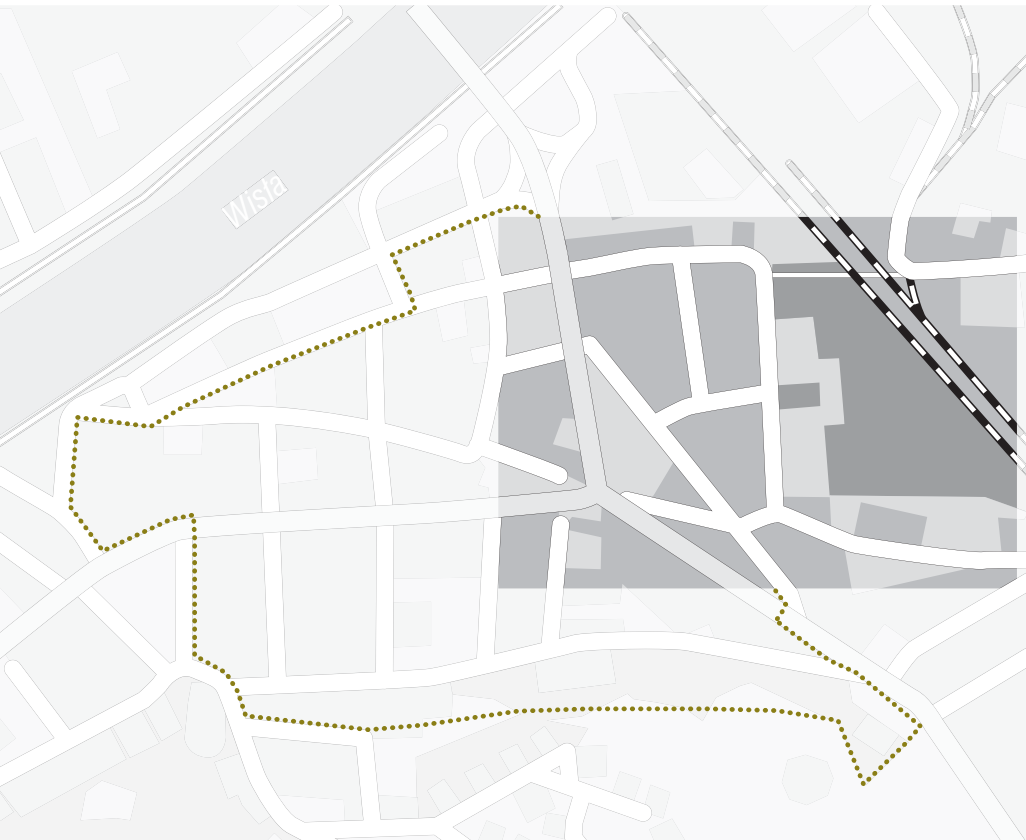
Abraham Neuman, *Dzień targowy*, ze zbiorów MHK



zadanie Uzupełnij tabelkę.

Numer zadania	Tutaj wpisz cyfry z zadania
3 czarny numer umieszczony na murze jednego z narożnych domów	
4 numer domu, w którym mieściło się pierwsze mieszkanie Haliny Nellken	
8 numer na fasadzie kamienicy (ul. Dąbrówki) zaczynający się od liter „WM”	
8 numer domu, w którym mieściło się drugie mieszkanie Haliny Nellken	
Suma	

Suma liczb z drugiej kolumny tabeli tworzy kod dostępu do strony z materiałami archiwalnymi nt. krakowskiego getta: http://mhk.pl/oddzialy/fabryka_schindlera/spacery (Jeśli masz trudności z wpisaniem kodu, napisz na spacery@mhk.pl).



N



● miejsce, w którym rozpoczynamy spacer

..... granica getta

notatki



ISBN 978-83-7577-097-1